

Sygn. akt II Ca 446/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Ciechanowicz

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2017 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. I.

przeciwko I- (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 4 stycznia 2017r., sygn. akt I C 1287/16

oddala apelację.

SSO Zbigniew Ciechanowicz

Uzasadnienie wyroku z dnia 24 kwietnia 2017 r.:

Powód J. I. wniósł o zasądzenie od **pozwanego I- (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł.** na swoją rzecz kwoty 2.298 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego od dnia wniesienia pozwu, tytułem zwrotu kosztów zakupu kamery.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, pozwany zażądał oddalenia powództwa i zaprzeczył, jakoby w przedmiotowej sprawie istniały przesłanki do zastosowania przepisów o rękojmi wynikającej z kodeksu cywilnego. Jednocześnie wskazano, iż pozwany każdorazowo informował powoda o podejmowanych działaniach związanych z postępowaniem gwarancyjnym, gdyż pozwany nie sprawdza i nie naprawia towaru osobiście w swojej siedzibie ale korzysta z opinii autoryzowanych serwisów.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie zasądził od pozwanej I- (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda J. I. kwotę 2.298 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2016 r. (pkt I) oraz koszty postępowania w wysokości 100 zł (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie oparto o następujące ustalenia:

Dnia 10 lipca 2015 r. J. I. zakupił w sklepie I- (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. kamerę G. H. 4 B. E. (...)401. Łącznie za kamerę oraz koszty wysyłki powód zapłacił 2.298 zł.

Dnia 6 sierpnia 2015 r. powód zareklamował zakupioną kamerę wskazując, iż uszkodzeniu uległ wyświetlacz, gdyż widoczne jest na nim rozlanie.

Z uwagi na powyższe mailem z dnia 17 sierpnia 2015 r. poinformowano powoda, iż reklamowany przedmiot został wysłany do autoryzowanego serwisu celem sprawdzenia zgłoszonej usterki. Pismem z dnia 27 sierpnia 2015 r. poinformowano J. I., iż jego zgłoszenie gwarancyjne zostało odrzucone. W urzędzeniu stwierdzono usterkę w postaci pęknięcia wyświetlacza, które to uszkodzenie wynikało z błędnego użytkowania urządzenia.

Następnie pismem z dnia 19 września 2015 r. poinformowano powoda o podtrzymaniu powyższej decyzji.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji powództwo uznała za zasadne w całości podnosząc, że powód winien wykazać, iż złożył on sprzedawcy oświadczenie, szczegółowo wskazane w art. 560 k.c., co też zdaniem Sądu uczynił, przedkładając do akt niniejszej sprawy zgłoszenie reklamacyjne, odebrane przez pozwanego. Ze względu na powyższe pozwany, celem uchylenia się od odpowiedzialności wynikającej z przepisów o rękojmi winien wykazać, iż spełnił on wszelkie obowiązki ciążące w takim przypadku na sprzedawcy, z zachowaniem ustawowego terminu.

Następnie przywołując treść art. 561⁵ k.c. Sąd I instancji wskazał, że powód zgłosił pozwanemu żądanie reklamacyjne zakupionej kamery w dniu 6 sierpnia 2015 r. Pozwany poinformował J. I. o sposobie rozpatrzenia reklamacji dopiero w dniu 27 sierpnia 2015 r., tak więc w 21 dniu od złożenia reklamacji. Nadto, w ocenie Sądu I instancji pozwany nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o tym, aby w terminie 14 dni od złożenia reklamacji w jakikolwiek merytoryczny sposób ustosunkował się do żądania powoda, z uwagi na co przyjąć należy, iż w sposób dorozumiany przyjął on na siebie odpowiedzialność za stwierdzoną wadliwość rzeczy.

Sąd ten wskazał, że niezasadne są twierdzenia sprzeciwu, w którym wskazuje się, że treść art. 561 § 1 i 2 k.c. zgodnie z którym naprawa lub wymiana następuje niezwłocznie, jednak nie natychmiastowo, pozwala na udzielenie odpowiedzi merytorycznej w terminie przekraczającym 14 dni. Przepis art. 561 § 2 k.c. odnosi się już do sytuacji gdy przedsiębiorca uwzględnił reklamację i oczekiwania jest tylko naprawa lub wymiana. Brak podstaw do odnoszenia tej regulacji do terminu 14 dni do udzielenia odpowiedzi. Sam pozwany wskazuje, przywołując pogląd komentatorów, że niezwłoczność dotyczy wymiany lub naprawy. Co więcej, pozwana nie twierdzi, że naprawa była niemożliwa lub związana z nadmiernymi kosztami. Wobec takiego zachowania pozwanego powód miał podstawy do odstąpienia od umowy, co też uczynił składając pozew, z żądaniem zapłaty, czego konsekwencją była słuszność żądania zapłaty 2.298 zł, które uzyskało wymagalność co najmniej z dniem następnym po dniu wniesienia pozwu do tut. Sądu tj. od 11 czerwca 2016 r.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie wniósł pozwany skarżąc go w całości i żądając zmiany poprzez oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego w postaci art. 561⁵ Kodeksu cywilnego, poprzez jego błędne zastosowanie, gdyż przepisu tego nie stosuje się w przypadku korzystania przez kupującego z prawa do odstąpienia od umowy, a przez to wypaczenie wyroku przez Sąd I instancji w sposób istotny,

2. naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego:

a. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego, co miało by polegać na tym, że Sąd I instancji już na wstępie uzasadnienia do wyroku z dnia 04.01.2017 r. ustalił, że powód według swojego oświadczenia żądał od sprzedawcy dokonania naprawy reklamowanej kamery GoPro, wymiany na nową lub zwrotu gotówki na podstawie art. 561 k.c. Ustalenie to jest gołosłowne i pozostaje w kontraście z rzeczywistym stanem prawnym i faktycznym, gdyż art. 561 K. c. wskazuje jedynie na obowiązek sprzedawcy co do wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad lub usunięcie wady, a nie na zwrot gotówki kupującemu. Sam powód nawet gdyby złożył takie żądanie, to nie mogłoby być one w całości oparte na art. 561, a musiałyby opierać się o inną podstawę prawną. Co więcej, należy także wyraźnie podkreślić, że powód dochodząc zwrotu gotówki w przypadku braku dokonania naprawy lub wymiany towaru, złożyłby wówczas oświadczenie o odstąpieniu od zawartej umowy sprzedaży.

b. oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, na skutek przeprowadzenia przez Sąd I instancji postępowania dowodowego bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zebranych w sprawie materiałów dowodowych i w konsekwencji przyjęcie, że mimo wskazania przez powoda naprawy albo wymiany na nowy towar albo zwrotu gotówki, mógł on skutecznie dochodzić wykonania ww. obowiązków w ciągu 14 dni od dnia złożenia reklamacji. W uzasadnieniu wskazano, że powód zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym mógł w pierwszej kolejności zażądać od pozwanej obniżenia ceny albo odstąpić od umowy, chyba że pozwana niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności wymieniłaby rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunęła, jak stanowi art. 560 K. c., ale na etapie przedprocesowym powód nie powoływał się na ten artykuł. Mając na uwadze powyższe, pozwana po otrzymaniu zgłoszenia reklamacyjnego skierowała towar do autoryzowanego serwisu, w celu ustalenia czy wykazana szkoda w towarze to wada fizyczna tkwiąca w kamerze zmniejszająca jej wartość lub użyteczność. I jak wykazała opinia autoryzowanego serwisu, szkoda w kamerze powstała w sposób mechaniczny, a zatem nie była to wada fizyczna polegająca na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową.

Powód zażądał oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie była słuszna.

Sposób sformułowania pisma powoda o tytule „Reklamacja kamery GoPro” z dnia 6 sierpnia 2015 r. (k. 8) nie wskazuje na to, że powód żądał zwrotu pieniędzy odsyłając kamerę sprzedawcy, czyli pozwanemu. Świadczy o tym również późniejsza wymiana korespondencji między stronami, a zwłaszcza brak reakcji negatywnej powoda na pismo pozwanego z dnia 17 sierpnia 2015 r. o przesłaniu urządzenia do autoryzowanego serwisu (k. 10). Przyjąć więc należało, że intencją powoda nie było odstąpienia od umowy łączącej strony, lecz żądanie jej naprawy albo wymiana rzeczy na nową. Tak też zinterpretował reklamację pozwany.

Dopiero treść pozwu zawiera stanowcze żądanie zwrotu wydatkowanej na zakup kamery kwoty, a zatem uznać je należy za dorozumiane odstąpienie od umowy.

Zagadnienie powstałe w niniejszej sprawie sprowadza się do kwestii, czy upływ 14 dni od daty zgłoszenia żądania naprawy rzeczy czy usunięcia wady rodzi konsekwencję uznania, że zaistniały w sprawie okoliczności opisane art. 561⁵ k.c., a w efekcie pozwalające na ustalenie, że pomimo tego, iż pozwany uznał roszczenie o naprawę rzeczy za uzasadnione. W ocenie Sądu Odwoławczego takie okoliczności zaistniały w sprawie. Nie było bowiem sporu co do tego że w terminie 14 dni sprzedawca nie ustosunkował do żądań powoda sformułowanych w piśmie z dnia 6 sierpnia 2015 r. A zatem uznać należy, że żądania powoda zostały uznane za uzasadnione. O ile zatem pozwany słusznie wskazuje na to, że hipoteza powyższego przepisu nie obejmuje roszczeń związanych z odstąpieniem od umowy, o tyle stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd I instancji wskazuje jedynie na to, że Sąd ten zakwalifikował treść pozwu jako dokument zawierający oświadczenie o odstąpieniu od umowy, z czym należy się zgodzić wskazując jednocześnie na podstawie takiego oświadczenia prawokształtującego przepis art. 560 § 1 zd. 1 k.c.

Na możliwość odstąpienia kupującego od umowy sprzedaży z powodu zwłoki sprzedawcy w wymianie wydanych rzeczy na wolne od wad wskazał również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 czerwca 2015 r. w sprawie IV CK 786/04.

Marginalnie tylko dostrzec wypada, iż przywołany w uzasadnieniu apelacji komentator art. 561⁵ k.c. K. O. ((...)) podaje również w treści komentarza do analizowanego przepisu, iż „Przepis ustanawia regułę interpretacyjną o uznaniu żądania konsumenta w zakresie wymiany rzeczy, usunięcia wady oraz obniżenia ceny, gdy sprzedający nie odniesie się do niego w ciągu 14 dni. Już w czasie obowiązywania podobnego przepisu SprzedKonsumU (art. 8 ust. 3) podkreślano, że celem takiego rozwiązania jest ochrona oczekiwań konsumenta, w tym jego zaufania do profesjonalnego kontrahenta i przedmiotu sprzedaży (R. S., Uprawnienia konsumenta, s. 87). Nie ma tu znaczenia powód, dla którego sprzedający nie odnosi się do żądania konsumenta w określonym w przepisie czasie. Ponadto już

w okresie obowiązywania art. 8 ust. 3 SprzedKonsumU wyrażono opinię, że do zastosowania przepisu nie wystarczy zakomunikowanie przez sprzedawcę kupującemu, że rzecz została przekazana rzeczoznawcy w celu potwierdzenia istnienia wady z jednoczesnym wskazaniem terminu, w którym sprzedawca ma się odnieść do żądania konsumenta [J.R. A., w: Ustawa (red. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek), s. 444, powołując się na A. K., w: Ustawa (red. J. Jezioro), art. 8, Nb 46 i 49]].

Nadto z komentarzy innych autorów do analizowanego przepisu zamieszczonych w (...) (G., G. 2016) wynika również, że sprzedawca powinien w czternastodniowym terminie jednoznacznie wskazać, czy żądania konsumenta uznaje, czy nie, a więc wymagana jest odpowiedź "merytoryczna", a więc taka, z której wynika stanowisko sprzedawcy w przedmiocie uznania lub nie żądań kupującego-konsumenta.

Mając powyższe na uwadze apelację powoda w trybie art. 385 k.p.c. oddalono.

SSO Zbigniew Ciechanowicz